

Postrzeganie świata

19 maja 2020

Dzień dobry. Chciałbym opowiedzieć o możliwości zmiany aktualnego paradygmatu. Wszystko o czym piszę, zostało sprawdzone w praktycznym działaniu.

Definiowanie środowiska następuje za pomocą rastrów. Redukując kompleksowość otrzymujemy schemat, który z całego spektrum rzeczywistości jest dla nas najbardziej interesujący. ten pojedynczy schemat stanowi definicję pojedynczego rastra. Ponieważ jednak raster jest dwuwymiarowy a cała rzeczywistość którą definiuje trójwymiarowa, definicja musi odrzucić wszystkie elementy, które w danym procesie uznaje za nieważne. Posługując się wartościami zdań logicznych, może objąć taki obszar, jaki jest możliwy do zdefiniowania przez logikę. Ponieważ obszar trójwymiarowej logiki ulega zakrzywieniu, kolejny raster zdefiniuje rzeczywistość o kąt zakrzywienia trójwymiarowej rzeczywistości. Sam ten fakt stanowi, że przylegające rastry nie odtworzą wiernego obrazu rzeczywistości, dodatkowo pominięte w definicji obszary, które nie były interesujące w danym, konkretnym aspekcie, osadzają się w przestrzeni niezdefiniowanej, na samym obrzeżu rastra. W ten sposób otrzymujemy obraz świata przykryty siecią, czasami zaś wręcz kratą, za którą odbywa się niewidoczne dla nas dzianie się rzeczy. Czasami obraz, który widzimy stanowi tylko kilka procent rzeczywistego stanu rzeczy, dla nas jednak jest całą prawdą o świecie. Nasz aparat pojęciowy nauczył się interpretować świat mimo tego braku danych, a właściwie mimo tego ubóstwa danych, dlatego w większości sytuacji dnia codziennego, a nawet w sytuacjach nietypowych nasze postrzeganie jest wystarczające. Dodatkowo nasi bliscy zazwyczaj znajdują się w tym samym położeniu względem sieci, więc obszary widoczne dla nich są również widoczne dla nas, podobnie z obszarami zakrytymi.

Kiedy społeczeństwo ulega silnej polaryzacji, zdarzenie albo

obiekt postrzegany jest od innej strony przez ludzi, których darzymy niechęcią. Ten sposób dokonywania obserwacji ma poważne konsekwencje społeczne. Obserwatorzy z drugiej strony również mają swoją kratę, dzięki zaś efektowi impresji są przekonani o wierności z rzeczywistością swojego obrazu świata. Ponieważ przeciwstawne grupy postrzegają inaczej, są pewni że przeciwna strona kłamie. W ten sposób zostały utworzone dwa przeciwstawne systemy polityczne o dużej sile oddziaływania. Ponieważ obiekt obserwowany jest trójwymiarowy, istnieje wielu obserwatorów, którzy widzą rzeczywistość z jeszcze innej strony, oni więc wysyłają komunikaty o błędach. ponieważ jednak dwa przeciwstawne systemy reprezentują najsilniejsze narracje, inni muszą zdecydować którą z tych zasadniczych wybiorą. Jeśli środowisko zostało zmonopolizowane do dokonywania obserwacji przez system złożony z dwóch głównych podsystemów, obserwacje spoza systemu nie są brane pod uwagę. W ten sposób dokonuje się dalsza polaryzacja, grupy zasadnicze stają się coraz silniejsze, inne narracje coraz mniej zakłócają obraz i wybierają dołączenie do jednej z dwóch głównych. W ten sposób tworzy się sprzężenie zwrotne, niechęć przekształca się w nienawiść. Nienawiść upewnia w słuszności własnego sposobu postrzegania i upewnia że przeciwnicy kłamią, bo przecież widzą to samo.

W tak podzielonym społeczeństwie władza ma trudności w przekazywaniu komunikatów, które będą jednakowo odebrane, trudno więc o konstruktywne działanie dla dobra wspólnoty. Jest jednak drugi cel elit, niekoniecznie sprawujących władzę, czasami wystarczą dobre stosunki z władzą. Oto bowiem obszary graniczne rastrów są miejscem, gdzie można przeprowadzać operacje niewidoczne przez zdefiniowane rastry. jeśli ktoś zna dobrze geografię sieci, jest w stanie poruszać się wzdłuż niezdefiniowanych obszarów na długie dystanse. Ponieważ nastąpiła polaryzacja większość obserwatorów znajduje się w jednej z dwóch głównych pozycji, linie krat pokrywają podobne obszary, co daje z obu stron cienką siatkę, która jednak jest już wystarczająca do ukrycia subtelnych działań. Do tego

dochodzi efekt nienawiści pomiędzy grupami. Kiedy nawet pewne szkodliwe dla społeczeństwa działania staną się widoczne dla jednej strony, druga strona rozpocznie spór, który szybko przekształci się w szum informacyjny. Oczywiście będą też rzeczy doskonale widoczne z obu stron, będą jednak stanowić niewielki odsetek działań, jakie są zakryte. Oczywiście jest więc że nie można niezbitnie udowodnić niczego, a to jest warunkiem zdyskretyzowania stanu, aby mógł zostać zdefiniowany przez system wymiaru sprawiedliwości. Dlatego więc, mimo że polaryzacja społeczna jest dla społeczeństwa jako całości szkodliwa, jest na rękę nieuczciwym jednostkom, chcącym osiągnąć korzyści, głównie finansowe. Dlatego istnieją poważne siły, zainteresowane utrzymywaniem takiego stanu. Jest bowiem niemożliwe w takich warunkach utworzenie sieci obywatelskiej kontroli władzy typu watchdog, aby tego typu działania mogły być skuteczne anarchista z antify razem z młodym wszechpolakiem muszą wspólnie je podjąć, inaczej nigdy się to nie uda.

Kiedy większość obserwatorów znajduje się w dwóch przeciwstawnych pozycjach, obserwatorzy w innych pozycjach są rozmieszczeni stosunkowo rzadko, dlatego stanowią niewielki procent. Kiedy więc część z nich dokona obserwacji, które nie są spójne z obrazem rzeczywistości dwóch głównych obserwatorów, obserwacje takie zostaną odrzucone jako fałszywe.

Mamy więc dwa zbiory zdań prawdziwościowych, zbiór A i zbiór nieprawda ze A. W spolaryzowanym społeczeństwie ten podział jest wystarczający dla zbudowania jednolitego obrazu świata, obraz taki będzie jednak bardzo uproszczony i nie będzie mógł oddać rzeczywistego stanu rzeczy, na pewno zaś nie pozwoli na dokonywanie korzystnych społecznie innowacji. W takich sytuacjach wytwarzają się tzw. teorie spiskowe, są one próbą opisu stanów zakrytych, ponieważ jednak teorie te zwykle są oparte o niepewne źródła i ubarwiane po drodze, ostateczna narracja jest zwykle wyjątkowo prymitywna i nie do przyjęcia.

Kiedy jednak zostaje odrzucona jakaś opowieść, zostaje ona odrzucona całkowicie. Nie ma znaczenia że pewne jej elementy były prawdziwe. Z kolei podsystem, który jest autorem narracji broni wszystkich jej elementów, tak bowiem zostały zdefiniowane rastry, które utworzyły pakiet. rezygnacja z jednego elementu byłaby rezygnacją z pakietu. Pewien brytyjski historyk użył pojęcia pakiet w stosunku do porozumienia podpisanego przez aliantów ze Stalinem. Połączyli się z jego dywizjami, biorąc jednocześnie na siebie część jego zbrodni. W naszej siermiężnej rzeczywistości socjalizmu lat siedemdziesiątych słynnym przykładem pakietu była setka ze śledzikiem. Chcąc wypić wódkę, musiałeś zaakceptować śledzia. Odrzucając śledzia, odrzucałeś pakiet i nie było wódki.

Takie postrzeganie rzeczywistości przez ogół społeczeństwa jest bardzo pomocne w ukrywaniu nadużyć i kradzieży, kiedy obserwujemy je z pozycji bezpośredniego kontaktu i chcemy uzyskać pomoc od systemu, musimy zdefiniować problem tak, aby definicja zastosowana przez nas była kompatybilna z rozkładem rastrów w systemie policyjnym, prokuratorskim i sądowym, te zaś zależą nie tylko od aktualnego prawa i jego interpretacji, ale również od obrazu świata konkretnej osoby. Stąd opowiedzenie historii opartej o potwierdzone fakty i dowody może nie być wystarczające, bo wizja świata konkretnego urzędnika państwowego jest do przyjęcia informacji nieprzystosowana, zwłaszcza gdy rzecz dotyczy skomplikowanego problemu, wymagającego zrozumienia. Jest to działanie pozornie nieracjonalne. Jest jednak całkowicie zgodne z zasadniczym celem, ratowaniem własnej wizji świata przed sprzecznym komunikatem.

Przykłady? Cóż. Odsyłam do bieżących wiadomości.

Autorstwo: Leszek Smyrski

Źródło: WolneMedia.net